

Gdzie Cikwiaty, Cia

To co między nami się stało nie jest namacalne
Gdy splatają się namiętnie dwa ciała astralne
Chociaż mnie przeszywają wszystkie te zatrute słowa
Duch mój nigdy nie przestaje twego obejmować
Przenikamy się nawzajem
Zabij mnie a kiedy za to pójdziesz do więzienia
Będę tam przy tobie zawsze pod postacią cienia
Bo to co między nami się stało nie jest materialne
Choćby kto truciznę podał nie jest zabijalne
Przenikamy się nawzajem.